



Klub Przyrodników

ul. 1 Maja 22, 66-200-Świebodzin
Konto: BZ WBK SA o/Świebodzin nr 28 1090 1593 0000 0001 0243 0645
tel./fax 068 3828236, e-mail: kp@kp.org.pl, <http://www.kp.org.pl>

Świebodzin, 21 marca 2013 r.

L. dz. 362/2013

Główny Inspektorat Ochrony Środowiska
Departament Monitoringu i Informacji o Środowisku
ul. Wawelska 52/54, 00-922 Warszawa
e-mail: gios@gios.gov.pl

dotyczy: Konsultacje społeczne wstępnej oceny stanu wód morskich oraz zestawu właściwości typowych dla dobrego stanu wód morskich

W związku z konsultacjami społecznymi przedmiotowych dokumentów, wnoszę następujące uwagi, podtrzymując równocześnie stanowisko wyrażone w konsultacjach poprzednich wersji opracowań dotyczących tego zagadnienia w lipcu 2012 r.:

A. Uwagi do zestawu właściwości

1. Zestaw wskaźników nie charakteryzuje prawidłowo cech. W zbyt szerokim zakresie przyjęto, że poszczególne elementy 'są czasowo nieuwzględniane'.

W naszej opinii, przyjmowanie, że niektóre kryteria i związane z nimi wskaźniki podstawowe uznaje się za będące w dalszym ciągu na etapie opracowywania, dopuszczalne jest wyłącznie we wstępnej ocenie stanu środowiska morskiego (Decyzja Komisji 2010/477/UE, załącznik, punkt A9). Założenia takiego nie można przenosić na zestaw właściwości określających dobry stan środowiska morskiego, który musi już uwzględniać wszystkie kryteria z decyzji 2010/477/UE, chyba że państwo członkowskie uzna, że wykorzystywanie jednego z kryteriów lub ich większej liczby nie jest właściwe – to jednak wymaga przedstawienia Komisji uzasadnienia takiej konkluzji w ramach powiadomienia dokonywanego zgodnie z art. 9 ust. 2 dyrektywy 2008/56/WE (Decyzja Komisji 2010/477/UE, załącznik, punkt A8).

W związku z tym, choć pomijanie wielu kryteriów i wskaźników jest co do zasady dozwolone we wstępnej ocenie stanu środowiska morskiego (jakkolwiek w proponowanej ocenie w wielu przypadkach pominięcia takie wydają się nieuzasadnione, co podniesiono dalej), to nie jest już dopuszczalne w zestawie właściwości typowych dla dobrego stanu środowiska morskiego.

Co do zasady, nieuprawniona i nieprawidłowa będzie ocena stanu środowiska morskiego dokonywana z pominięciem (nawet czasowym) ważnych wskaźników. Ocena stanu środowiska morskiego dokonana z pominięciem którychkolwiek kryteriów będzie określać tylko górną granicę stanu ekologicznego, a nie stan ekologiczny. Niemożliwa

wówczas będzie ocena, jakie środki są konieczne do osiągnięcia dobrego stanu, a więc jakie powinny zostać umieszczone w programie środków o którym mowa w art. 13 RDSM.

Zwracam uwagę, że w przedstawionej propozycji wstępnej oceny stanu środowiska morskiego pomijanie poszczególnych kryteriów, wskaźników i zaproponowanych przez HELCOM CORESET wskaźników podstawowych ma bardzo szeroki zakres. Nasuwa to wątpliwości, czy ocena ta ma w ogóle jakąkolwiek wiarygodność. Na przykład w ramach cechy 1 – zachowania różnorodności biologicznej – nie uwzględniono aktualnie prawie żadnych wskaźników podstawowych z wyjątkiem tylko produktywności bielika, multimetrycznego wskaźnika makrofitowego SMI multimetrycznego wskaźnika makrozoobentosu – a te trzy pozostawione wskaźniki w żadnym razie nie dają obrazu różnorodności biologicznej morza. W ramach cechy 11 nie ocenia się aktualnie niczego, a w cechy 10 – zaledwie jeden z pięciu potencjalnych wskaźników.

Generalnie, aby ocena stanu środowiska wód morskich była wiarygodna, nie można przyjmować podejścia polegającego na pomijaniu (nawet czasowym), w szerokim zakresie, cech, kryteriów i wskaźników ze względu na brak dobrych danych. Należałoby raczej przyjąć podejście stosowane w raportowaniu z dyrektywy siedliskowej, w którym:

- parametry określa się z dokładnością taką jak to możliwe, niekiedy nawet bardzo szacunkową, zaznaczając jednocześnie jakość danych,
- tylko przy zupełnym braku wiedzy na dany temat określa się parametr jako XX-nieznany, ale nie upoważnia to do jego pomijania: przy znacznej liczbie 'nieznanych' parametrów łączna ocena stanu także musi być 'nieznana'.

2. Definiując „dobry stan środowiska morskiego” należy uwzględnić związki między Ramową Dyrektywą w sprawie Strategii Morskiej, a dyrektywą siedliskową i dyrektywą ptasia; w szczególności wskazane w dokumencie Komisji Europejskiej „*Links between the Marine Strategy Framework Directive (MSFD 2008/56/EC) and the Nature Directives (Birds Directive 2009/147/EEC and Habitats Directive 92/43/EEC) - Interactions, overlaps and potential areas for closer coordination*” (draft, maj 2012 r.). W szczególności, cel wynikający z „dyrektyw przyrodniczych”, jakim jest osiągnięcie właściwego stanu ochrony gatunków i siedlisk mających znaczenie dla wspólnoty, powinien być traktowany jako konieczny, lecz nie dostateczny warunek uznania stanu środowiska morskiego za dobry (bezpośrednio przekładając się na ocenę wskaźnika opisowego cechy 1, a mając znaczenie także dla oceny niektórych innych wskaźników, np. 4, 2, 6, 7).

3. W zakresie rozmieszczenia i populacji gatunków, a także rozmieszczenia i wielkości zasobów siedlisk na użytek Cechy 1, jako wskaźnik do oceny stanu środowiska morskiego można i należy przyjąć odpowiednie wskaźniki z raportowania stanu siedlisk i gatunków (w tym morskich) mających znaczenie dla wspólnoty, do którego Polska jest i tak zobowiązana na podstawie art. 17 dyrektywy siedliskowej. Parametry te tak czy inaczej muszą zostać oszacowane na użytek raportu wymaganego w 2013 r.

Zaproponowany zestaw właściwości aktualnie uwzględnianych charakteryzuje tylko dość przypadkowe elementy różnorodności biologicznej środowiska morskiego (produktywność bielika, ryby, makrofity, bentos), zupełnie nie obejmując tak ważnych komponentów jak siedliska lub ssaki morskie.

Stanu gatunków i siedlisk zaczerpniętego z raportowania dyrektywy siedliskowej nie zaproponowano w ogóle jako wskaźnika.

Wydaje się, że na bazie Decyzji KE 2010/477/UE, wskaźnik „stan ochrony gatunków ważnych dla wspólnoty” oraz wskaźnik „stan ochrony siedlisk przyrodniczych ważnych dla wspólnoty” powinien zostać zaproponowany, także w ramach HELCOM CORESET. Stan GES powinien przy tym wymagać stanu FV wszystkich gatunków i siedlisk.

4. Istnieją dane, które umożliwiłyby w ramach Cechy 1 ocenę trendu populacji ssaków morskich. Szczególnie dla foki szarej rejestr obserwacji, których zbieranie od kilku lat ma charakter aktywny i systematyczny, umożliwia ocenę takiego trendu. Możliwe wydaje się w szczególności odróżnienie skutków rzeczywistego, niewątpliwego wzrostu liczebności populacji foki od skutków zwiększenia „nakładu obserwacyjnego”, a tym samym możliwa wydaje się ocena tempa wzrostu populacji. Wydaje się, że jako wskaźnik można by przyjąć zmiany liczebności maksymalnych skupień fok (w Polsce jest to skupienie na łachach w Ujściu Wisły, którego maksymalna wielkość wykazuje w ostatnich latach trend wzrostowy).

Mimo trudności metodycznych, istnieją także oszacowania populacji morświnów w Bałtyku i trendu jej liczebności. W przypadku tej populacji nie można w ogóle mówić o wzroście, gdyż nie ma wątpliwości, że populacja tego gatunku spada; nawet przy braku dokładniejszych danych nie ma wątpliwości, że ten wskaźnik podstawowy wskazuje na stan poniżej dobrego. W przypadku tego gatunku, prowadzony jest obecnie projekt akustycznej rejestracji morświnów; dane z takiej rejestracji – choć ocena bezwzględnej liczebności populacji na ich podstawie jest trudna – dostarczą wkrótce podstaw do ocen trendu jej liczebności.

Istnieją także dane, które umożliwiłyby przynajmniej szacunkową ocenę zmian grubości tkanki tłuszczowej ssaków morskich. Prowadzone są także regularne badania znajdowanych na polskim wybrzeżu martwych fok i morświnów, a także fok w złej kondycji rehabilitowanych w Stacji Morskiej w Helu, przy okazji których zbierane są dane o tkance tłuszczowej tych osobników. Oczywiście, frakcja osobników objętych tymi badaniami nie jest reprezentatywna dla całej populacji (osobniki w złej kondycji są bardziej narażone na śmierć), ale trend zmiany grubości tkanki tłuszczowej w tej frakcji powinien odpowiadać trendowi zmian w całej populacji. Ponadto, można użyć danych z grupy osobników, które zginęły w wyniku nagłych wydarzeń (jest to co najmniej kilka fok corocznie), a w grupie tej zróżnicowanie tkanki tłuszczowej powinno odpowiadać zróżnicowaniu w populacji. Opisywane w literaturze naukowej zjawisko „chudnięcia” fok bałtyckich znajduje odzwierciedlenie także w danych zbieranych w Polsce i świadczy o stanie wskaźnika poniżej dobrego.

5. W jaki dokładnie sposób ma być określany wskaźnik B? W uwagach z lipca 2012 r. rekomendowalibyśmy „wariant I”, czyli ocenę dokonywaną dla podakwenów geograficznych HOLAS. Dobry stan środowiska morskiego wymaga, by w dobrym stanie były wszystkie geograficzne części wód morskich i nie powinien być osiągany tylko przez dobre wartości w dominującej powierzchniowo strefie głębokościowej.
6. Uderzający jest brak, wśród wskaźników które mają charakteryzować różnorodność biologiczną wód morskich, wskaźników które rzeczywiście odnoszą się do różnorodności biologicznej kręgowców, w tym na przykład:
 - jakichkolwiek wskaźników, które charakteryzowały bogactwo gatunkowe zespołu ryb,

- jakichkolwiek wskaźników, które odnosiłyby się do bogactwa gatunkowego i liczebności skupień ptaków morskich (wskaźnik podstawowy mierzący łączne zagęszczenia zimujących ptaków morskich jest stosowany do oceny cechy 4, ale dlaczego nie cechy 1?),
- "kompletności" zespołu ssaków morskich, a więc stałej obecności w subakwenach foki i morświna (a dane na ten temat są lub wkrótce będą dostępne).

Uderzający jest także brak wskaźników które odnosiłyby się do arealu morskich siedlisk przyrodniczych, bądź arealu podwodnych zbiorowisk roślinnych (np. sublitoralnych łąk podmorskich). Wydaje się, że na bazie Decyzji KE 2010/477/UE takie wskaźniki powinny zostać zaproponowane.

7. Wątpliwości budzi zastosowanie wskaźnika wielkości ryb (LFI). Nie jest jasne, jakie czynniki wpływają na zmianę struktury wielkości w populacji dorsza i czy rzeczywiście parametr ten obrazuje stan różnorodności biologicznej środowiska morskiego. Sugerujemy rozważenie, by zamiast struktury wielkości w populacji uwzględniać strukturę wieku (udział ryb starych zamiast ryb dużych), co wyeliminuje wpływ ewentualnych procesów zmniejszania się średniej wielkości osobników w danym wieku, co niekoniecznie musi być wynikiem niekorzystnego stanu środowiska morskiego.

8. Cenne wydają się wskaźniki bazujące na „grupach funkcjonalnych” ryb – liczebność ryb drapieżnych w wodach przybrzeżnych oraz liczebność „gatunków kluczowych” (okonia) w wodach przybrzeżnych. Szkoda, że nie podjęto próby ich wykorzystania.

Wskaźniki te, nawet jeśli nie uwzględnione we wstępnej ocenie, powinny zostać wprowadzone do rozporządzenia jako właściwości charakteryzujące dobry stan środowiska morskiego. Ich „czasowe nieuwzględnianie” spowoduje, że danych do ustalenia wartości referencyjnych jak nie ma obecnie, tak nie będzie i w przyszłości.

9. W zakresie cechy 2, zaproponowany zestaw właściwości nie charakteryzuje prawidłowo tej cechy, ponieważ jest ograniczony tylko do pojaw nowych gatunków obcych, a nie mierzy w ogóle oddziaływania już obecnych gatunków obcych na ekosystem – mimo, że jakieś dane na ten temat istnieją.

10. W zakresie cechy 3, dobry stan środowiska morskiego wymaga, by wszystkie stada poławianych komercyjnie ryb były w dobrym stanie. Zbiorcza ocena stanu powinna być wyprowadzana z oceny stanu poszczególnych stad metodą one out – all out. Stan środowiska morskiego nie może być uznany za dobry dopóki choć jedno stado jest eksploatowane poza miarę, w szczególności gdy $F > F_{msy}$

Do celów wstępnej oceny ocena na podstawie wybranych stan wydaje się wystarczająca, ale w zestawie właściwości należałoby zastrzec, że ocenie powinny podlegać stada wszystkich gatunków poławianych komercyjnie.

11. W zakresie cechy 4, niezrozumiałe jest pominięcie wskaźnika dotyczącego ssaków morskich, będących drapieżnikami morskimi - typowym przykładem końcowego ogniwa łańcucha pokarmowego.

12. W zakresie cechy 4, zasadne wydaje się również zastosowanie wskaźnika dotyczącego „ryb drapieżnych w wodach przybrzeżnych”.
13. W zakresie cechy 8, proponujemy dodanie wskaźnika charakteryzującego zanieczyszczenie substancjami ropopochodnymi, wpływające w szczególności np. na ptaki.
14. W zakresie cechy 10 nie wystarczy liczenie śmieci na brzegu, konieczne jest przyjęcie od razu także wskaźników dotyczących ‘zaśmiecenia wody’, a nie można ich ‘czasowo pomijać’. Wydaje się, że możliwy do wykorzystania byłby tu także wskaźnik trendu ilości odpadów w żołądkach ssaków morskich. Znajdowane na polskim wybrzeżu ssaki morskie są w większości poddawane sekcji i badaniom, zapewne zawartość ich żołądków jest odnotowywana.
15. W zakresie cechy 11, tymczasowo nie zaproponowano uwzględniania żadnego wskaźnika, co zupełnie uniemożliwi ocenę.
16. Ogólna ocena stanu środowiska morskiego powinna być wyprowadzana ze wszystkich cech na jednolitej zasadzie *one out – all out*, tj. dobry stan środowiska morskiego powinien wymagać dobrego stanu w zakresie każdej z cech. Nieprawidłowa wydaje się propozycja, by wymagać tylko dobrego stanu w zakresie cech stanu i tylko 60% łącznej liczby dobrych ocen wskaźników podstawowych w ramach cech presji. Cechy uznane w projekcie za „cechy presji” (2, 5, 7-11) nie zawsze takimi są. Nieosiągnięcie dobrego stanu większości z nich jest nie tylko „naruszeniem formalnych norm”, ale zgodnie z opisem cechy oznacza degradację środowiska morskiego. Np. nieosiągnięcie dobrego stanu cechy 5 oznaczałoby eutrofizację wywołującą utratę różnorodności biologicznej, szkodliwe zakwity glonów, niedobór tlenu lub degradację ekosystemów. Nieosiągnięcie dobrego stanu cechy W2 oznaczałoby że gatunki obce powodują szkodliwe zmiany w ekosystemie. Nieosiągnięcie dobrego stanu cechy 7 oznaczałoby szkodliwy wpływ zmiany warunków hydrograficznych na ekosystemy morskie. Nieosiągnięcie dobrego stanu cechy 10 lub 11 oznaczałoby, że zaśmiecenie lub hałas podwodny powodują szkody w środowisku morskim. Sytuacje takie powinny wykluczać możliwość uznania stanu środowiska morskiego za dobry.

B. Uwagi do „Wstępnej oceny stanu środowiska morskiego”.

1. Istnieją dość bogate dane dotyczące stanu fok w polskich obszarach morskich, mimo że są zbierane poza Państwowym Monitoringiem Środowiska. Należy uzupełnić opis o wskazanie i zacytowanie tych danych.
2. Co do danych na temat morświna, także należałoby powołać się na już istniejące dane z dotychczasowych obserwacji i rejestracji, a nie tylko deklarować oczekiwanie na dane z SAMBAH.

3. W tabeli 1.1.16 uzupełnić o obszar Ostoja Słowińska (PLH, PLB) oraz Przybrzeżne Wody Bałtyku, dyrektor Słowińskiego PN zlecił niedawno opracowanie ich planów ochrony.

4. Mapę 1.1.61 uzupełnić o zgłoszony do Komisji Europejskiej obszar Klify i Rify Kamienne Orłowa oraz skorygować granice Ostoi Słowińskiej wg przesłanej do KE propozycji.

Informacja o morskich obszarach chronionych wymagałaby uzupełnienia o zobowiązania do powiększenia ich sieci i zamiarów dokonania takiego powiększenia. Zgodnie z oceną kompletności sieci obszarów Natura 2000 na Bałtyku, dokonaną w trybie Bałtyckiego Seminarium Biogeograficznego (Sopot, listopad 2009 r.), sieć polskich morskich obszarów Natura 2000 dla fok szarej, morświna, parposza jest nadal niewystarczająca i wciąż pozostaje nie wykonane zobowiązanie Polska do jej uzupełnienia.

5. Opisy presji należałoby uzupełnić o:

- presję rekreacji na plaże i wody przybrzeżne, w tym w szczególności Zatokę Pucką, co może mieć znaczenie dla różnorodności biologicznej ssaków morskich i ptaków,
- masową urbanizację wybrzeża pod bazę turystyczną, wywołującą cały wachlarz dalszych presji na środowisko morskie.
- nieznaną presję przyłowu w rybołówstwie na populacje ssaków morskich i ptaków,
- aktualne i potencjalne ingerencje hydromorfologiczne na Wiśle mogące wpłynąć na kształtowanie się niewielkich, ale kluczowych dla różnorodności biologicznej polskich obszarów morskich siedlisk w postaci łach w ujściu Wisły.

6. Omówienie uwarunkowań wynikających z Konwencji Helsińskiej warto rozszerzyć o przytoczenie i omówienie wydanych na jej podstawie rekomendacji (lista na stronie: http://www.helcom.fi/Recommendations/en_GB/valid/)

z poważaniem

Prezes Klubu
Robert Staro
Robert Staro